

Sygn. akt II Ca 35/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Henryk Haak SSR del. Katarzyna Michalak-Łabeńska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2018r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A.

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kępnie

z dnia 17 października 2017r. sygn. akt I C 134/14

1. oddała apelację,

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedziba w W. na rzecz powoda R. M. (1) kwotę 2.929,37 zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Henryk Haak SSO Wojciech Vogt SSR del. Katarzyna Michalak-Łabeńska

II Ca 35/18

UZASADNIENIE

Powód R. M. (2) wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 67.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 600,00 zł miesięcznej renty tytułem zwiększenia potrzeb oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Ubezpieczyciel nie uznał swojej odpowiedzialności i odmówił powodowi zapłaty zadośćuczynienia oraz renty z uwagi na to, iż szkoda nie była następstwem ruchu pojazdu. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy w Kępnie wyrokiem z dnia 17 października 2017 r. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. M. (1) kwotę 60.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 września 2013 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając wyrok częściowo w zakresie punktów 1, 3 i 4 wyroku.

Zarzucił:

Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

1. art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż do wypadku w dniu 7 marca 2011 r. doszło w wyniku ruchu mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody i przyjęcie akcesoryjnej odpowiedzialności pozwanego za jego skutki;

2. art. 445 k.c., poprzez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym kwota 60.000,00 zł zadośćuczynienia za krzywdę powoda stanowi „sumę odpowiednią”,

3. art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że zasadne jest zasądzenie na rzecz powoda odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, mimo, iż dopiero w momencie wydania rozstrzygnięcia sąd dokonuje oceny stopnia krzywdy powoda i określa wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia,

Naruszenie przepisów prawa materialnego mające istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia tj. art. 100 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowego stosunkowego rozdzielenia kosztów poprzez nieuwzględnienie kosztów poniesionych w procesie przez stronę pozwaną.

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne. W takiej sytuacji gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Sąd Rejonowy nie naruszył prawa materialnego, w szczególności art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia oc posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowania jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W punkcie 2 tego przepisu ustawodawca mówi o dalszych szkodach, które powstały podczas i w związku z bezpośrednim załadowywaniem lub rozładowywaniem pojazdu

mechanicznego (czyli o szkodach, które z definicji nie wiążą się z ruchem pojazdu) i podaje, że te szkody należy uznawać za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Z regulacji tej jednoznacznie wynika, że szkody związane z bezpośrednim załadowywaniem lub rozładowywaniem pojazdu mechanicznego mimo, że nie stanowią szkody związanej z ruchem pojazdu mają być traktowane jak szkody związane z ruchem pojazdu i to na mocy definicji sztucznej wprowadzonej przez ustawodawcę.

Nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność w oparciu o art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Skoro więc art. 34 cytowanej wyżej ustawy rozszerza pojęcie ruchu na bezpośredni załadunek i rozładunek, to szkody w związku z tym powstałe należy traktować jako powstałe w związku z ruchem pojazdu, a za te szkody cytowane wyżej przepisy przewidują odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Również Sąd nie naruszył przepisów art. 445 k.c. ustalając, że należne powodowi zadośćuczynienie za krzywdę w wysokości 60.000 zł jest zadośćuczynieniem odpowiednim. Uwzględniając prawidłowo ustalony przez Sąd Rejonowy zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda i fakt doznania przez niego 15 % trwałego uszczerbku na zdrowiu kwota przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia.

Zupełnie dowolny jest również zarzut, że rozstrzygnięcie Sądu oparte było o wyliczenie matematyczne na podstawie procentowego uszczerbku na zdrowiu. Sąd Rejonowy bowiem wyraźnie wskazał w oparciu o jakie ustalenia ocenił, że powodowi należy się określona kwota zadośćuczynienia. Okoliczność, że ocena dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna z oceną dokonywaną w zbliżonych stanach faktycznych przez sądy wyższych instancji i akceptowana przez Sąd Najwyższy nie może dyskredytować tej oceny. To, że pewna linia orzecznictwa nie odpowiada pozwanemu, gdyż nie jest zgodna z jego interesem nie oznacza, że powoływanie się na tę linię orzecznictwa jest nietrafne i może być wykorzystane jako zarzut w postępowaniu odwoławczym. Od lat orzecznictwo sądów powszechnych powołuje się na stanowisko doktryny, publikacje naukowe i orzecznictwo Sądu Najwyższego i dzięki temu wykładnia prawa zyskuje na swojej głębi i trafności (por. Lech Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów, Toruń 2002, s. 279 i n. i powołane tam bogate orzecznictwo).

Ubocznie należy jedynie podkreślić, że powoływanie się na literaturę naukową i badania aktowe przeprowadzone przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w niczym nie ogranicza sądu przy podejmowaniu indywidualnej decyzji w sprawie przyznania konkretnego zadośćuczynienia konkretnemu podmiotowi. Odwoływanie się w orzeczeniach do polskiej doktryny jest bardzo częste i nie ma wątpliwości, że prawidłowa wykładnia prawa bez tych odwołań byłaby praktycznie niemożliwa (obszerniej na ten temat: orzeczenie TK z 22 listopada 1995 r. K 19/95, OTK 1995/3/16; uchwała SN z dnia 17.5.2000 NI KZP 9/00).

Sąd nie naruszył również przepisów prawa materialnego, gdyż z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że kwota zasądzona zadośćuczynienie jest odpowiednia.

Skarżący podnosi, że odsetki powinny być zasądzone od chwili wyrokowania. Pogląd ten nie jest trafny i zdecydowanie sprzeczny z treścią art. 481 k.c. Z art. 481 k.c. wyraźnie wynika, że odsetki należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Nie ulega wątpliwości, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie jest wyrokiem deklaratoryjnym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego II CSK 595/13, Lex 1504837).

W wyroku z dnia 18 września 1970 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależy od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swojej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika (II PR 257/70, OSN C 1971, z.6, poz. 103). Jest to moment wymagalności świadczenia, które zresztą powstało wcześniej, bo w momencie wyrządzenia szkody. Zobowiązany niespełniając świadczenia w tym terminie dopuszcza się opóźnienia, za które należą się odsetki ustawowe.

Sąd Okręgowy nie podziela poglądu, że w takiej sytuacji odsetki należą się od chwili wyrokowania. Obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powstał w chwili wyrządzenia szkody, a opóźnienie w spełnieniu świadczenia od momentu wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. W literaturze broni się pogląd mocniejszy, mówi się mianowicie że w wypadku czynu niedozwolonego zobowiązanie dłużnika powinno być spełnione niezwłocznie, a wynika to z właściwości zobowiązania (por. Marcin Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007.s, 271 – wówczas odsetki byłyby liczone od dnia szkody).

Także ustalenie wartości szkody według cen z chwili wyrokowania nie uzasadnia zasądzenia odsetek od dnia wyrokowania. Takie podejście pomija zupełnie fakt, że przez pewien czas osoba odpowiedzialna już opóźniała się ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego, być może w innej wysokości – ustalonej według daty wyrządzenia szkody. W niniejszej sprawie nie zostało wykazane aby zadośćuczynienie należne powodowi w chwili wyrządzenia szkody miało być niższe niż w chwili wyrokowania.

Zarzut naruszenie więc art. 481 k.c. nie jest uzasadniony.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c., orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

Henryk Haak Wojciech Vogt Katarzyna Michalak-Łabeńska